

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Paweł Księżak

SSN Oktawian Nawrot

SSN Mirosław Sadowski

Kazimierz Tomaszek (ławnik Sądu Najwyższego)

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku M. J. (następcy prawnego B. D. i W. D.)

z udziałem B. D., S. D. i D. G.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 października 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z 15 lipca 2013 r., sygn. III Ca 14/13

1. odrzuca skargę nadzwyczajną,

2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną wniesioną 12 lutego 2021 r. Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.SN” lub „ustawa o Sądzie Najwyższym”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości

społecznej, zaskarżył w całości prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 15 lipca 2013 r., III Ca 14/13 w sprawie z wniosku M. J. (która jest następcą prawnym B. D. i W. D., dalej: „wnioskodawczyni”) z udziałem B. D., S. D., D. G. (która jest także następcą prawnym R. D. i E. T.) o zniesienie współwłasności.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. rażące naruszenie prawa procesowego przepisu art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²⁰ k.p.c. i art. 618 § 1 k.p.c. poprzez brak rozpoznania wniosku apelacji uczestnika R. D.1 o dokonanie zniesienia współwłasności nieruchomości bez spłat i dopłat między aktualnymi współwłaścicielami nieruchomości i brak oddalenia żądania wnioskodawczyni B. D. i jej męża uczestnika W. D. o rozliczenie ich nakładów na nieruchomość, przy jednoczesnym braku rozliczenia całości nakładów poczynionych przez R.1 i D. małżonków D. w części przypadającej zmarłej D. D., pomimo iż jej spadkobiercami – oprócz uczestnika R. D.1 – pozostawały wyłącznie jej dzieci: R. D., E. T. i D. G., będące także uczestnikami postępowania i od których zasądzone zostały dopłaty na rzecz uczestników B. i S. małżonków D. oraz na rzecz uczestnika W. D. i jego żony wnioskodawczyni B. D., zaś możliwość zniesienia współwłasności bez orzekania o dopłatach i spłatach wynikała z wykładni prawa dokonanej w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19 października 2012 r., V CSK 526/11, a oddalenie żądania małżonków D. o rozliczenie ich nakładów nie wiązałoby się z wyjściem poza granice zaskarżenia zakreślone apelacją uczestnika R. D.1;

2. rażące naruszenie prawa materialnego przepisu art. 221 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pomiędzy współwłaścicielami doszło do zawarcia umowy określającej sposób korzystania ze współwłasności, polegający na tym, że każdy z współwłaścicieli posiadał ustaloną część nieruchomości, z której korzystał w sposób wyłączny i tylko na tę nieruchomość czynił nakłady, co wyłącza możliwość rozliczenia pomiędzy współwłaścicielami nakładów poczynionych w takim zakresie, a skutek tej umowy rozciąga się na nabywców, którzy o takim umownym sposobie korzystania z nieruchomości posiadali wiedzę już w dacie nabycia udziałów i co było unaocznione podczas czynienia nakładów i posiadania oraz korzystania z danej części nieruchomości.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział III Cywilny Odwoławczy z 15 lipca 2013 r., III Ca 14/13 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywołanych skargą nadzwyczajną.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny wyjaśnił, że postanowieniem z 16 grudnia 2010 r., II Ns 1344/07, Sąd Rejonowy w Sosnowcu Wydział II Cywilny, zniósł współwłasność nieruchomości zabudowanej szeregowym budynkiem mieszkalnym o powierzchni 1008 m² o wartości 736 200 zł, przez ustanowienie odrębnej własności czterech lokali mieszkalnych, zgodnie z projektem sporządzonym przez biegłego sądowego. Lokale te, wraz z odpowiednimi udziałami we współwłasności gruntu i budynku, przyznano współwłaścicielom w ten sposób, że lokal nr 1 otrzymali na wyłączną własność uczestnicy postępowania B. i S. D. do wspólności ustawowej, lokal nr 2 wnioskodawczyni B. D. i uczestnik W. D. do wspólności ustawowej, zaś lokale 3 i 4 na współwłasność uczestnik R. D.1 w 5/8 częściach oraz uczestnicy: R. D., E. T. i D.G. po 1/8 części, którym też została przyznana odrębna własność trzech lokali użytkowych. Sąd Rejonowy ustalił także, że wnioskodawczyni B. D. i uczestnik W. D. dokonali na dzieloną nieruchomość nakładów w wysokości 33 800 zł, oddalił wnioski uczestników B. i S. D. oraz R. D.1 o rozliczenie nakładów poniesionych przez nich na tę nieruchomość, a także zasądził tytułem dopłaty i rozliczenia nakładów na rzecz B. i S. D. solidarnie od R. D.1 kwotę 105 403 zł, a od R. D., E. T. i D. G. kwotę po 23 476,83 zł, zaś od B. i S. D. kwotę 11 266 zł. Ponadto Sąd Rejonowy podzielił nieruchomość do korzystania i orzekł o kosztach postępowania.

Uczestnik R. D.1 wniósł apelację od powyższego postanowienia w części oddalającej jego wniosek o rozliczenie nakładów na nieruchomość (pkt 5 zaskarżonego postanowienia), która została oddalona przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z 30 czerwca 2011 r., III Ca 208/11. Sąd Odwoławczy stwierdził, że jest związany granicami zaskarżenia, albowiem apelacja dotyczy wyłącznie rozstrzygnięcia oddalającego wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów, którego prawidłowość lub wadliwość nie może mieć wpływu na zasadnicze orzeczenie o samym zniesieniu współwłasności. Oddaleniu wniosku

R. D.1 o rozliczenie nakładów uznał za prawidłowe w świetle przepisu art. 207 k.c., który ma zastosowanie w związku z nie zawarciem umowy określającej w sposób inny rozkład ciężarów i wydatków oraz przypadających poszczególnym współwłaścicielom pożytków i innych przychodów.

Uczestnik R. D.1 wniósł skargę kasacyjną. Postanowieniem z 19 października 2012 r., V CSK 526/11, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał m.in., że w rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, że nieruchomość będąca przedmiotem działu zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, w którym poszczególni współwłaściciele zajmowali odrębne mieszkania i korzystali z nich samodzielnie, z wyłączeniem pozostałych. Bezsporne jest również, że zgłoszone do rozliczenia nakłady każdy z nich poniósł na te części, które sam zajmował. Również nakłady poniesione przez uczestnika R.D.1 dokonane zostały na tej części nieruchomości, którą zajmował wyłącznie on z rodziną i polegały na dobudowaniu piętra, które również zajął tylko on z rodziną. Sąd Najwyższy za dowolne uznał twierdzenie Sądu Okręgowego, że współwłaściciele nie zawarli, nawet w sposób dorozumiany, umowy o podziale nieruchomości *quoad usum*. Wyjaśnił też, że jeżeli nakład poczyniony był nie w ramach zarządu rzeczą wspólną, lecz jako nakład jednego współwłaściciela dokonany tylko na tę część rzeczy wspólnej, z której korzystał on sam z wyłączeniem innych, do rozliczenia takiego nakładu nie mają zastosowania zasady art. 207 k.c., w tym zasada, że dokonujący nakładu może żądać zwrotu jego wartości tylko od osób, będących współwłaścicielami w czasie dokonywania nakładu. W takiej sytuacji przy zniesieniu współwłasności rozliczenia należy dokonać według postanowień umowy współwłaścicieli o podziale rzeczy *quoad usum*, zaś w przypadku zbycia udziałów należy ocenić na podstawie art. 221 k.c., czy zasady określone w tej umowie odnoszą skutek także wobec nabywców. W innych sytuacjach do rozliczenia nakładów mają zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-409 k.c.), które określają także zasady zwrotu korzyści w razie przeniesienia jej przez bezpodstawnie wzbogaconego na inną osobę (art. 407 k.c.).

Sąd Najwyższy uznał, że doszło do naruszenia art. 207 k.c. przez jego zastosowanie do stanu faktycznego, w którym nie miał on zastosowania oraz do naruszenia wskazanych wyżej zasad rozliczania nakładów przy zniesieniu współwłasności nieruchomości, na którą zostały poniesione. Doprowadziło to w konsekwencji do bezpodstawnego wzbogacenia tych współwłaścicieli, którzy nie ponieśli nakładu, kosztem tego, który nakład poniósł. Sądy bowiem określiły wartość nieruchomości i wysokość dopłat przy uwzględnieniu nakładów poniesionych przez R. D1., które zwiększyły wartość nieruchomości i wysokość dopłat, a jednocześnie odmówiły rozliczenia tych nakładów. Spowodowało to bezpodstawne, ponowne obciążenie uczestnika wartością już raz poniesionego nakładu przez zobowiązanie go do uiszczenia dopłat, które wynikają ze wzrostu wartości nieruchomości spowodowanej jego nakładem. Jednocześnie o tę wartość zostali bezpodstawnie wzbogaceni uczestnicy postępowania, na rzecz których dopłaty zasądzono. W sytuacji, gdy Sądy uznały, że nie ma podstaw do rozliczenia nakładów R. D.1, nie było też podstaw do ustalania dopłat wyliczonych według wartości nieruchomości uwzględniającej poniesione przez niego nakłady. Prowadziło to bowiem do opisanego wyżej bezpodstawnego wzbogacenia pozostałych współwłaścicieli, kosztem R. D.1, który poniósł nakłady.

Za uzasadniony uznał także kasacyjny zarzut naruszenia art. 5 k.c., gdyż żądanie przez pozostałych uczestników rozliczenia poniesionych przez nich nakładów oraz wyrównania udziałów według wartości nieruchomości obliczonej z uwzględnieniem wartości nakładu R. D1., przy jednoczesnej odmowie rozliczenia tego nakładu prowadzi do sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, bezpodstawnego obciążenia go opisaną wyżej zawyżoną dopłatą.

Sąd Najwyższy za nie trafne uznał stanowisko Sądu Okręgowego, że zakres zaskarżenia postanowienia Sądu pierwszej instancji wskazany w apelacji uczestnika R. D.1, uniemożliwiał objęcie kontrolą instancyjną całego zaskarżonego postanowienia. Jak wskazał, opierając się na wcześniejszym orzecznictwie, w sprawach działowych sąd drugiej instancji nie jest związany granicami wniosków apelacyjnych ani zakazem *reformationis in peius*, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub całością zaskarżonego orzeczenia. Sprawa działowa stanowi jedną całość w tym sensie, że wszystkie dyspozycje orzeczenia

działowego są wzajemnie zależne i wzajemnie uwarunkowane. W szczególności tak ścisły związek zachodzi między orzeczeniem o podziale rzeczy a orzeczeniem przyznającym poszczególnym współwłaścicielom spłaty lub dopłaty gotówkowe. Dlatego zasadą jest, że wadliwość jednego z tych orzeczeń pociąga za sobą konieczność uchylecia postanowienia działowego w całości. Zaskarżenie orzeczenia o zniesieniu współwłasności nieruchomości w zakresie oddalenia wniosku o rozliczenie nakładów pociąga za sobą konieczność objęcia kontrolą instancyjną całego postanowienia sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy skarżący zarzuca między innymi, że poczynione nakłady podniosły wartość nieruchomości i współwłaściciele, którzy ich nie ponieśli nabyli korzyść materialną kosztem współwłaściciela ponoszącego nakłady. Zarzut taki dotyczy bowiem w istocie także wysokości zasądzonych dopłat, która wynikała z ustalenia wartości nieruchomości przy uwzględnieniu wartości nakładu, a w konsekwencji dotyczy całego rozstrzygnięcia o podziale. Sąd Najwyższy uznał, że z uwagi na to, że takie zarzuty zawierała apelacja uczestnika postępowania R. D1., Sąd odwoławczy uchylając się od objęcia kontrolą całego postanowienia Sądu pierwszej instancji, naruszył art. 378 § 1 k.p.c.

Pismem procesowym z 8 kwietnia 2013 r. pełnomocnik uczestnika R. D.1 wskazał aktualne jego stanowisko procesowe i zaskarżył orzeczenie Sądu I instancji w zakresie punktów: 4, 5, 6, 8 i 9 oraz wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez: a) uchylenie w całości punktów: 4 i 6 zaskarżonego postanowienia, b) zmianę punktu 5 zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o oddaleniu wniosków wnioskodawczyni B. D. i uczestnika W. D. oraz skarżącego R.D.1 oraz o zmianę pkt 8 i 9 przez orzeczenie o rozliczeniu między stronami kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego apelacją postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto z ostrożności procesowej skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. 5 przez ustalenie, iż dokonał on nakładów na przedmiotową nieruchomość w aktualnej wysokości 288 330,29 zł oraz rozliczenie tych nakładów z pozostałymi uczestnikami postępowania.

Postanowieniem z 15 lipca 2013 r., III Ca 14/13, Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

- a. w punkcie 5 ustalił, iż uczestnik postępowania R. D.1 dokonał nakładów na nieruchomości opisaną w pkt 1 postanowienia o wartości 163 187,50 zł, oddalając w pozostałej części wniosek uczestnika postępowania R. D.1 oraz uczestników postępowania B. D. i S. D. o rozliczenie nakładów,
- b. w punkcie 6.1 zasądził od uczestnika postępowania R. D. na rzecz uczestników postępowania B. D. i S. D. solidarnie kwotę 51 007,17 zł,
- c. w punkcie 6.2 zasądził solidarnie od wnioskodawczyni B. D. i uczestnika postępowania W. D. na rzecz uczestnika postępowania R. D.1 kwotę 42 414,67 zł.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Okręgowy w Katowicach wyjaśnił, że przyjmując pogląd prawny, zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19 października 2012 r. co do sposobu rozliczenia nakładów dokonanych przez uczestnika R. D.1 na przedmiotową nieruchomość, uznać należało, iż zachodzi podstawa do przyjęcia, iż nakłady dokonane przez R. D.1 podlegają rozliczeniu między aktualnymi właścicielami w zakresie, w jakim podnoszą wartość tej nieruchomości na zasadzie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wpłynęły one na podwyższenie wartości nieruchomości, stanowiącej przedmiot zniesienia współwłasności, a zatem winny być rozliczone w niniejszym postępowaniu, stosownie do treści art. 618 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, że skoro nakłady poczynione były wspólnie z małżonką, R. D.1 nie może domagać się rozliczenia całości nakładów, bo ma do nich prawo jedynie w 5/8 częściach z tytułu udziału w majątku wspólnym i dziedziczenia po D. D..

Sąd Okręgowy wskazał też, że skoro apelacja uczestnika R. D.1 dotyczyła jedynie poczynionych przez niego nakładów, nie mógł się on domagać oddalenia żądania małżonków D. rozliczenia nakładów, gdyż zarzuty apelacji skarżącego nie podważały prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie nakładów poczynionych przez małżonków D..

Prokurator Generalny uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności przytoczył fragment art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, wskazując, że w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną wykładnię

lub niewłaściwe zastosowanie, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a prawomocne orzeczenie sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończące postępowanie w sprawie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Następnie przedstawił wyjaśnienia dotyczące zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego i materialnego. Jak wskazał, już Sąd Rejonowy dokonując zniesienia współwłasności wyodrębnił samodzielne lokale mieszkalne i przyznał każdy lokal tym uczestnikom, którzy go zajmowali, a ponadto podzielił nieruchomości do korzystania, co było następstwem ustaleń tego Sądu, że uczestnicy (w tym także wnioskodawczynie) zajmowali i użytkowali samodzielnie poszczególne segmenty, a więc, że pomiędzy nimi doszło do umownego podziału nieruchomości do korzystania (*quoad usum*). Pomimo tego, Sąd Rejonowy nie był konsekwentny i mając na względzie treść art. 207 k.c. dokonał częściowego rozliczenia nakładów poczynionych na nieruchomości. Powyższą niekonsekwencję potwierdził Sąd Okręgowy w Katowicach, oddalając apelację uczestnika R. D.1, a dopiero Sąd Najwyższy, uchylając to orzeczenie za dowolne uznał twierdzenie Sądu Okręgowego, że współwłaściciele nie zawarli, nawet w sposób dorozumiany, umowy o podziale nieruchomości *quoad usum*, a w takiej sytuacji przy zniesieniu współwłasności rozliczenia należy dokonać według postanowień umowy współwłaścicieli o podziale rzeczy *quoad usum*. Tymczasem, jak zauważył Skarżący, Sąd Okręgowy w Katowicach, ponownie rozpoznając sprawę, w zaskarżonym postanowieniu wskazał, że przyjmując zaprezentowany przez Sąd Najwyższy pogląd prawny, co do sposobu rozliczenia nakładów dokonanych przez uczestnika R. D.1 na przedmiotową nieruchomość, uznać należało, iż zachodzi podstawa do przyjęcia, iż nakłady dokonane przez R. D.1 podlegają rozliczeniu między aktualnymi właścicielami w zakresie w jakim podnoszą wartość tej nieruchomości na zasadzie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Skarżący za niezrozumiałe uznał dokonanie rozliczeń pomimo istnienia umownego podziału nieruchomości do korzystania *de facto* wyłączającego rozliczenia nakładów poczynionych na nieruchomość, a w szczególności nieakceptowanym jest rozliczenie nakładów na nieruchomość wspólną

dokonanych przez uczestnika R. D.1 i jego żonę D. D. i pominięcie w tym rozliczeniu nakładów w udziale 3/8, które odziedziczyły po zmarłej D. D., jej i uczestnika R. D.1 dzieci, będące także uczestnikami postępowania, przy jednoczesnym też pozostawieniu w mocy zobowiązania ich do dopłat na rzecz wnioskodawczynie B. D. i jej męża uczestnika W. D..

Jak podkreślił, wnioski zawarte w precyzującym apelację piśmie procesowym R. D.1. z 8 kwietnia 2013 r. miały na celu zniesienie współwłasności nieruchomości bez orzekania o spłatach i dopłatach między stronami postępowania, ponieważ każdy dokonał nakładów wyłącznie na części nieruchomości, będące w ich wyłącznym użytkowaniu, nie korzystając z innych części nieruchomości ani nakładów na te inne części, poczynionych przez pozostałych współwłaścicieli. Jednak Sąd Okręgowy w Katowicach nie odniósł się do tego stanowiska uczestnika, pomimo iż na taką potrzebę dokonania zniesienia współwłasności nieruchomości wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu wydanym w przedmiotowej sprawie, a przez to apelacja R. D.1 nie została rozpoznana w tej części.

W konsekwencji doszło do naruszenia przepisu art 618 § 1 k.p.c., poprzez jego zastosowanie, gdyż daje on podstawy do dochodzenia między współwłaścicielami wzajemnych roszczeń z tytułu posiadania rzeczy wspólnej, w tym z tytułu dokonanych nakładów. Ponadto Sąd Okręgowy w Katowicach w jakikolwiek sposób nie dokonał subsumpcji stanu faktycznego sprawy w odniesieniu do przepisu art. 221 k.c.

Skarżący na poparcie swoich twierdzeń przytoczył obszerne fragmenty uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego, zwracając uwagę, że Sąd Okręgowy w Katowicach, ponownie rozpoznający sprawę zniesienia współwłasności nieruchomości, miał uzasadnioną podstawę do właściwej korekty całości zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną złożonej przez wnioskodawczynię B. D., wniosła ona o nieuwzględnienie skargi nadzwyczajnej. Jak wskazała, zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 15 lipca 2013 r., III Ca 14/13 jest prawidłowe, zgodne z ustalonym stanem faktycznym i prawnym. Jak podniosła, wbrew twierdzeniom skarżącego zaskarżone postanowienie

zrealizowało wytyczne zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., sygn. akt V CSK 526/11, w wyniku czego doszło do zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w Sosnowcu z 16 grudnia 2010 r., II Ns 1344/07.

Wnioskodawczyni w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wniosła również o wezwanie do udziału w sprawie M. J.. Wskazała, że aktem notarialnym z 5 lipca 2016 r. razem ze swoim mężem W. D. – uczestnikiem postępowania darowała na rzecz córki M. J. lokal nr 2, otrzymany przez wnioskodawczynię i jej męża na własność w wyniku zniesienia współwłasności, w sprawie objętej skargą nadzwyczajną. Na tę okoliczność wnioskodawczyni złożyła akt notarialny z 5 lipca 2016 r. (Repertorium A numer [...]).

W piśmie procesowym z 2 lipca 2021 r. Prokurator Generalny wskazał, że następcą prawnym uczestników postępowania R. D.1 i E. T. jest D. G., co wynika z umowy o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności. Do pisma dołączono akt notarialny z 1 sierpnia 2017 r. (Repertorium A numer [...]).

Ponadto Prokurator Generalny wskazał, że następcą prawnym wnioskodawczyni B. D. i W. D. jest ich córka M. J., która nabyła lokal na mocy darowizny, co wynika z aktu notarialnego z 5 lipca 2016 r.

Odpis skargi nadzwyczajnej ze stosownym pouczeniem o treści art. 87¹ k.p.c. oraz o możliwości wniesienia odpowiedzi na skargę w terminie tygodniowym został doręczony M. J., D. G. oraz B. i S. D., które nie wniosły odpowiedzi na skargę. Także pozostali uczestnicy nie wnieśli odpowiedzi na skargę nadzwyczajną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna podlega odrzuceniu jako nie spełniająca ustawowych wymogów.

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89-95 u.SN. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała

na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3A, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna została jednak ukształtowana jako środek uzupełniający, a nie zastępujący inne nadzwyczajne środki zaskarżenia. Jest ona „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2021 r., I NSNc 104/21).

2. Chociaż skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę nadzwyczajnych środków zaskarżenia, sama w sobie została ukształtowana w ustawie o Sądzie Najwyższym jako instrument o wąskim zakresie stosowania.

Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). W odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed

wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.), legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej. Może zostać ona wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (tj. naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; rażące naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego).

Przepis art. 89 § 1 u.SN precyzyjnie wymaga, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja normatywna tego przepisu, w szczególności użycie łącznika „o ile” wskazuje, że nieodzowne jest traktowanie tych podstaw skargi nadzwyczajnej w sposób rozłączny, tj. wymogiem zarówno dopuszczalności, jak i zasadności skargi nadzwyczajnej jest wskazanie (oraz wykazanie) zmaterializowania się zarówno podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej (konieczność „zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”), jak i podstawy szczegółowej wskazanej w pkt 1-3 § 1 art. 98 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). To właśnie konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia

z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej stanowi pierwotną przesłankę skargi nadzwyczajnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 119/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Jeżeli odwołanie się do potrzeby zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie ma mieć li tylko deklaratorywnego charakteru, a warunek ten nie ma stanowić czysto ornamentacyjnego elementu skargi nadzwyczajnej, nie posiadającego w rzeczywistości większego znaczenia procesowego, to w wymogu tym należy się dopatrywać obowiązku wskazania stanu – wywołanego zaskarżonym orzeczeniem – naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyli – innymi słowy – uchybienia, stanowiącego podstawę zarzutu skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Oznacza to, że autor skargi nadzwyczajnej powinien wskazać (ale także wykazać) uchybienie konkretnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i sprecyzować to uchybienie w umotywowanym zarzucie skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Tym samym podstawowy warunek dopuszczalności skargi nadzwyczajnej opisany w art. 89 § 1 *in principio* u.SN – uwzględnivszy charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który jest przecież skierowany przeciwko konkretnemu, prawomocnemu orzeczeniu sądu powszechnego (lub sądu wojskowego) – powinien być rozumiany jako wymóg wykazania przez podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną uchybienia w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), uzupełnionego o wskazanie zmaterializowania się jednego (lub więcej) spośród uchybień stypizowanych w pkt 1-3 § 1 art. 89 u.SN

(zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Skarżący nie może zatem ograniczyć się wyłącznie do mechanicznego przytoczenia określeń nawiązujących do wskazanych przez ustawę podstaw skargi nadzwyczajnej: jest obowiązany przywołać i umotywować podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) – ciąży na nim obowiązek podania w petitum środka zaskarżenia i uzasadnienia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałyby polegać naruszenie, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejś spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principio* u.SN). Chodzi o wyjaśnienie, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP.

Skarga powinna więc zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę ogólną i na jedną z trzech podstaw szczególnych, bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego wymagają one wzruszenia orzeczenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena zasadności skargi nadzwyczajnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r. I NSNc 51/19 i przywołane tam orzecznictwo; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 309/21).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których skarżący opiera skargę nadzwyczajną, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe

jako skargę nadzwyczajną oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącego do usunięcia braków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19; z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 309/21; wyroki Sądu Najwyższego: z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; z 22 lipca 2020 r., I NSNc 43/19; z 28 września 2020 r., I NSNc 51/19 wraz z przytoczonym orzecznictwem).

3. Dopuszczalność skargi nadzwyczajnej uzależniona została poza tym od spełnienia szczególnych ustawowych warunków art. 90 § 1 u.SN wynika, że skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony. Artykuł 90 § 2 u.SN stanowi, że skargi nadzwyczajnej nie można oprzeć na zarzutach, które były przedmiotem rozpoznawania skargi kasacyjnej lub kasacji przyjętej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, a art. 90 § 3 u.SN, że skarga nadzwyczajna nie jest dopuszczalna od wyroku ustalającego nieistnienie małżeństwa, orzekającego unieważnienie małżeństwa albo rozwód, jeżeli choćby jedna ze stron po uprawomocnieniu się takiego orzeczenia zawarła związek małżeński, oraz od postanowienia o przysposobieniu. Artykuł 90 § 4 wyklucza ponadto wnoszenie skargi nadzwyczajnej w sprawach o wykroczenia i wykroczenia skarbowe.

Przede wszystkim jednak w art. 89 § 3 u.SN przewiduje się, że skargę nadzwyczajną można wnieść w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania. W okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. (art. 115 § 1 u.SN).

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności

stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

4. Przenosząc powyższe uwagi na realia procesowe w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że w uzasadnieniu podstaw skargi nadzwyczajnej nie została uwzględniona przesłanka funkcjonalna określona w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. W świetle powyższych uwag nie może być uznane za uzasadnienie tej przesłanki przytoczenie treści art. 89 u.SN (s. 14 skargi) oraz wskazanie w końcowej części uzasadnienia, iż podniesione w treści uzasadnienia skargi okoliczności uzasadniają wniosek o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia w następstwie bowiem toczącego się prawie 6 lat postępowania działowego, wystąpiły uchybienia, którego dopuścili się Sądy, a ich skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, nie dają się zaakceptować oraz wskazanie, iż zważywszy na powyższe wniesienie skargi nadzwyczajnej jest uzasadnione i konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (s. 19 skargi). Poza tymi ogólnymi stwierdzeniami, w treści uzasadnienia skargi zabrakło jakiegokolwiek wyводу wyjaśniającego z jakiego powodu wniesienie skargi jest konieczne do urzeczywistnienia zasady demokratycznego państwa prawnego. Tym bardziej stwierdzeń tych nie można uznać, za wyczerpujące i spójne uzasadnienie podstawy ogólnej. Już ten brak stanowi podstawę do odrzucenia skargi.

5. Należy ponadto zwrócić uwagę na jeszcze jedną wadę konstrukcyjną skargi. W *petitum* skargi Skarżący wskazał, iż wnosi ją na podstawie art. 89 § 2 i 3 u.SN. Stosownie do art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania.

Zaskarżone postanowienie wydane zostało natomiast dnia 15 lipca 2013 r., i jako postanowienie sądu drugiej instancji stało się prawomocne z chwilą wydania (art. 363 § 1 k.p.c., art. 398¹ § 1 k.p.c.), natomiast skarga nadzwyczajna wniesiona została 12 lutego 2021 r., a zatem już po upływie 5 lat od uprawomocnienia się

zaskarżonego postanowienia.

Skarga nadzwyczajna może być złożona wprawdzie po upływie pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN. na podstawie art. 115 § 1 u.SN, zgodnie z którymi, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Jak jednak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w przypadku wniesienia skargi po upływie terminu wskazanego w art. 89 § 3 u.SN należy powołać art. 115 § 1 oraz § 1a u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 8 czerwca I NSNc 25/19; z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 64/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 335/21). W niniejszej skardze art. 115 § 1 u.SN nie został natomiast w ogóle powołany.

6. Brak wyżej wskazanych elementów konstrukcyjnych skargi nadzwyczajnej powodował konieczność jej odrzucenia, jako niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 k.p.c. w związku z art. 95 pkt 1 u.SN. Sąd Najwyższy nie miał więc możliwości odniesienia się do skargi merytorycznie.

7. W zaskarżonym postanowieniu Sądu Okręgowego w Katowicach z 15 lipca 2013 r. uczestnikami postępowania byli: B. D. (wnioskodawczyni) oraz B. D., S. D., R. D., R. D.1, W. D., D. G. i E. T..

W odpowiedzi na Zarządzenie Przewodniczącego z dnia 10 czerwca 2021 r., do akt sprawy została dołączona umowa o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności sporządzona w formie aktu notarialnego w dniu 1 sierpnia 2017 r. (repertorium A numer [...]) pomiędzy R. D.1, D. G. i E. T.. Z umowy tej wynika, że po śmierci R. D. następcami prawnymi zostały D. G. i E. T., natomiast na podstawie tej umowy aktualnym właścicielem nieruchomości (lokal nr 3 i 4) jest D. G..

Z dołączonej do odpowiedzi wnioskodawczyni na skargę nadzwyczajną umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego (Repertorium A numer [...]) wynika z kolei, że B. D. i W. D. dokonali darowizny nieruchomości (lokal nr 2) na rzecz M. J.. Na mocy zarządzenia z 5 lipca 2021 r., przesłano M. J. odpis skargi nadzwyczajnej z pouczeniem o możliwości złożenia odpowiedzi na skargę oraz o przymusie adwokackim.

W tej sytuacji wymaga podkreślenia, że w judykaturze i literaturze zgodnie przyjmuje się, że w postępowaniu nieprocesowym o zniesienie współwłasności przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania do oceny skutków procesowych zbycia przez wnioskodawcę w toku postępowania o zniesienie współwłasności praw do rzeczy wspólnej (zob. postanowienie SN z 20 października 2004 r., IV CK 91/04; K. Markiewicz, 3.4.3. *Wpływ zawisłości postępowania na orzekanie (art. 192 pkt 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.)* [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom IV. Część I. Postępowanie nieprocesowe. Vol. 2*, red. T. Ereciński, K. Lubiński, Warszawa 2021). Łączy się to ze szczególną regulacją uczestnictwa osoby „zainteresowanej” w postępowaniu (art. 510 k.p.c.). Jak też wyjaśnił Sąd Najwyższy, utrata przez uczestnika postępowania, będącego współwłaścicielem rzeczy i uprawnionym z tytułu rozliczenia nakładów, statusu zainteresowanego następuje w razie zbycia przez niego przysługujących mu praw, a skutki procesowe zbycia nie podlegają ocenie na podstawie art. 192 pkt 3 zd. 1 k.p.c. Wobec braku odmiennego uregulowania w przepisach o postępowaniu nieprocesowym kwestii wpływu zbycia w toku sprawy rzeczy objętej sporem na dalszy bieg sprawy, przeciwko zastosowaniu tej zasady na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. sprzeciwia się zarówno istota zniesienia współwłasności, jak i charakter orzeczenia znoszącego współwłasność. Postanowienie znoszące współwłasności nie korzysta z tzw. rozszerzonej prawomocności, stanowiącej podłoże art. 192 pkt 3 k.p.c., a przewidzianej w art. 788 § 1 k.p.c. Specyfika postępowania nieprocesowego wyraża się w posiadaniu interesu prawnego jako podstawy uczestnictwa oraz w potrzebie uregulowania określonych stosunków prawnych nie przez wzgląd na naruszenie praw wnioskodawcy, lecz ze względu na uprawnienia związane z samą istotą określonej konstrukcji materialnoprawnej. Wyłącza to możliwość przyjęcia, że współwłaściciel, który wystąpił o zniesienie współwłasności i który następnie w toku postępowania wyzbył się wszystkich praw związanych z rzeczą wspólną, pozostaje uczestnikiem postępowania oraz adresatem merytorycznego rozstrzygnięcia sądu (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 maja 2021 r., I CSKP 25/21 i z 9 stycznia 2020 r., III CSK 266/19). Celem postępowania o zniesienie współwłasności jest nowe ukształtowanie prawa własności rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności przez odebranie temu prawu cechy

wspólności. Ten skutek jest osiąganym postanowieniem znoszącym współwłasność *ex nunc*, które dotyczy wszystkich przedmiotów stosunku współwłasności. Wymaga to, aby orzeczeniem znoszącym współwłasność zostali objęci aktualni współwłaściciele (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 marca 2002 r., III CKN 411/00).

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy po podjęciu niezbędnych czynności ustalił zakres uczestników postępowania, będących jako ich właściciele zainteresowanymi w sprawie (art. 510 § 2 k.p.c.)

8. Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w związku z art. 95 pkt 1 u.SN, orzekł jak w punkcie pierwszym postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[as
a]